

UZASADNIENIE

Powódka M. K. (1) w pozwie z dnia 18 maja 2015 r., wniosła o zasądzenie od pozwanej M. (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 49.900 zł tytułem odprawy wraz z ustawowymi odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 października 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powódka podała, że od dnia 16 sierpnia 2011 r. zatrudniona była w M. (...) spółce akcyjnej z siedzibą w S. na stanowisku Prezesa

Zarządu pozwanej spółki na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. W dniu 29 lutego 2012 r. została odwołana z zajmowanego stanowiska w związku z czym pismem z dnia 12 marca 2012 r. wypowiedziała pracodawcy umowę o pracę ze skutkiem na dzień 30 września 2012 r. Wskazała zatem, iż w dacie tej zaktualizował się obowiązek pracodawcy do zapłaty na jej rzecz świadczenia w postaci odprawy, powołując się przy tym na § 2 ust. 3 umowy o pracę. Zapis ten stanowił bowiem, że w przypadku odwołania Prezesa Zarządu lub rozwiązania umowy o pracę niezależnie od wypłaconego wynagrodzenia w okresie wypowiedzenia, Prezesowi Zarządu przysługuje odprawa w wysokości sześciokrotności osobistego wynagrodzenia miesięcznego wyliczanego według zasad mających zastosowanie do wypłaty ekwiwalentów pieniężnych za urlopy wypoczynkowe. Powódka przywołała także § 2 ust. 4 umowy, w którym wymienione zostały przesłanki, po których zaistnieniu odprawa nie przysługuje. Było to rozwiązanie umowy o pracę z winy Prezesa Zarządu w trybie art. 52 k.p. lub odwołanie Prezesa Zarządu z pełnionej funkcji z przyczyn stanowiących podstawę do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy Prezesa Zarządu w trybie art. 52 k.p. Powódka stwierdziła, że w jej przypadku żadna z wymienionych okoliczności nie wystąpiła, natomiast rozwiązanie umowy o pracę przez pracownika nie wyklucza nabycia prawa do odprawy pieniężnej

W dniu 10 czerwca 2015 r. w sprawie wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nie kwestionowała twierdzenia powódki, iż na podstawie art. § 2 ust. 3 umowy o pracę z dnia 16 sierpnia 2011 r. w przypadku odwołania Prezesa Zarządu z pełnionej funkcji lub rozwiązania z nim umowy o pracę przysługuje mu odprawa w wysokości sześciokrotności osobistego wynagrodzenia miesięcznego. Wskazała natomiast, że zgodnie z kolejnym ustępem odprawa nie przysługuje w przypadku rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy Prezesa Zarządu w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. lub odwołania Prezesa Zarządu z przyczyn stanowiących podstawę do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy Prezesa Zarządu w trybie art. 52 k.p.

Pozwana wskazała, iż u podstaw rozwiązania z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia legły przyczyny tożsame z przyczynami wcześniejszego odwołania jej z funkcji Prezesa Zarządu pozwanej. W pierwszej kolejności stwierdzono, że powódka pełniąc funkcję Prezesa Zarządu pozwanej spółki w dniu 1 lutego 2012 r. rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej o profilu i przedmiocie zbieżnym z przedmiotem działalności pozwanej spółki, dopuszczając się tym samym prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec pozwanej, a zatem naruszyła zapisy umowy o pracę z dnia 16 sierpnia 2011 r., a także przepisy kodeksu pracy oraz kodeksu spółek handlowych dotyczące obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy oraz zakazu zajmowania się przez członka zarządu spółki akcyjnej interesami konkurencyjnymi wobec spółki. Ponadto pozwana wskazała na inne działania powódki noszące znamiona działania na szkodę spółki. W szczególności podniosła brak dbałości przy prowadzeniu dokumentacji pozwanej, co skutkowało jej dekompletacją.

Następnie podniesiono naruszenie przepisów kodeksu spółek handlowych, poprzez zawarcie umowy o obsługę prawną pozwanej spółki z mężem B. K., pełniącym jednocześnie funkcję członka Rady Nadzorczej.

Powołując się na analizę raportu finansowego przeprowadzoną w dniu 27 grudnia 2011 r. przez H. J. pozwana stwierdziła, iż raport ten stanowi dowód na niegospodarność powódki. Jego analiza wykazała działania powódki

będące w sprzeczności z troską o dobro pozwanej. Powódka wydatkowała pokaźne kwoty ze środków pozwanej spółki, nie znajdujące uzasadnienia, ani odpowiedniej podstawy prawnej i dokumentów źródłowych.

Następnie wskazano na brak sprawozdania z działalności pozwanej spółki i zarzucono powódce, że nie wykazała zainteresowania przygotowaniem i podpisaniem sprawozdania finansowego spółki za rok 2011.

Pozwana podniosła, że wszystkie okoliczności wskazane powyżej stanowiły zarówno razem jak i każda z osobna postawę do rozwiązania z powódką stosunku pracy w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Powódka wielokrotnie dopuszczała się czynów sprzecznych z interesami pozwanej spółki, stanowiących naruszenie obowiązków pracowniczych z których każdy samodzielnie kwalifikować można jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych uzasadniających rozwiązanie z powódką umowy o pracę dyscyplinarnie w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Pozwana dodała, że ugoda zawarta pomiędzy stronami w dniu 10 października 2014 r. w sprawie o sygn. akt IX P 946/12 nie zmienia samego faktu, iż okoliczności uzasadniające rozwiązanie z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia zaistniały.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty pismem z dnia 26 października 2015 r. powódka wniosła o odrzucenie sprzeciwu pozwanej od nakazu zapłaty wskazując na braki w reprezentacji spółki. Podtrzymała swoje dotychczasowe roszczenia.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że założenie działalności gospodarczej zostało uzgodnione z J. C.. Chodziło o przejście powódki z umowy o pracę na kontrakt, co miało na celu ograniczenie kosztów składek ubezpieczenia społecznego. Nadto powódka podkreśliła, że w trakcie trwania okresu wypowiedzenia nie podjęła żadnych czynności związanych z założoną działalnością gospodarczą, natomiast zakaz zajmowania się interesami konkurencyjnymi wyprowadzony z przepisów kodeksu spółek handlowych dotyczy zajmowania się interesami konkurencyjnymi, nie natomiast rejestracji działalności gospodarczej bez jakichkolwiek działań konkurencyjnych. Podała, że interesy konkurencyjne to przejawy aktywności, które nie wiążą się z uczestnictwem w spółce konkurencyjnej.

Ustosunkowując się do zarzutu ewentualnej dekompletacji dokumentacji spółki wskazała, iż braki te mogły wynikać z braku nadzoru ze strony organów spółki już po jej odwołaniu ze stanowiska Prezesa Zarządu.

Wskazała również na dopuszczalność zawierania umów z członkami rady nadzorczej, zaznaczając iż B. K. nigdy nie był członkiem zarządu pozwanej spółki, prokurentem pozwanej, likwidatorem pozwanej, kierownikiem oddziału lub zakładu pozwanej oraz nigdy nie był zatrudniony w spółce jako główny księgowy, radca prawny lub adwokat, a jedynie wówczas przywołany przez pozwaną przepis 387 § 1 k.s.h. znalazłby zastosowanie.

Powódka podniosła, iż wszystkie wydatkowane przez nią kwoty z budżetu spółki w czasie sprawowania funkcji Prezesa Zarządu miały pełne uzasadnienie faktyczne i prawne wskazując jednocześnie, iż pozwana nie przedstawiła dowodów potwierdzających, że było inaczej.

Dodała, iż główną przyczyną jej odwołania z funkcji Prezesa Zarządu była jej odmowa przyjęcia w ramach uzupełnienia kapitału akcyjnego spółki (...). (...) nieruchomości należącej do J. C.. Kapitał akcyjny pozwanej został określony na kwotę 500.000 zł, natomiast przy jej rejestracji J. C. wpłacił kwotę w wysokości 125.000 zł – reszta kapitału miała zostać dopłacona do końca lutego 2012 r. Powódka wskazała, iż wartość ww. nieruchomości była znacznie niższa od brakującej kwoty kapitału, dlatego nie zgodziła się na jej uzupełnienie w formie aportu.

Podawała także, iż do zakresu i sposobu wykonywanych przez nią obowiązków nigdy nie było żadnych zastrzeżeń. Zarzuty pojawiły się w momencie wystosowania do pozwanej wezwania do zapłaty zaległych wynagrodzeń.

Przywołała również okoliczności prawomocnie umorzonego postępowania przygotowawczego, nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową S. – Zachód. Postępowanie to toczyło się przeciwko powódce w związku ze złożonym

zawiadomieniem o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. na szkodę spółki (...). (...) S.A. Wobec braku podstaw do postawienia powódce jakichkolwiek zarzutów postępowanie umorzono.

Odnosząc się do zarzutu niezłożenia sprawozdania z działalności pozwanej spółki wskazała, iż dokument taki został złożony do dokumentacji spółki natomiast w związku z odwołaniem jej z funkcji Prezesa w dniu 29 lutego 2012 r. dokumentu tego nie złożyła do sądu rejestrowego. Podała, że termin do sporządzenia sprawozdania upływał miesiąc później, tj. w dniu 31 marca 2012 r. a zatem po odwołaniu nie była uprawniona do działania w imieniu i na rzecz spółki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. (1) od dnia 8 sierpnia 2011 r. zatrudniona była w M. (...) spółce akcyjnej z siedzibą w S. na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 16 sierpnia 2011 r. na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku Prezesa Zarządu.

Niesporne, a nadto: umowa o pracę z dnia 16 sierpnia 2011 r. k. 6-8

W dniu 29 lutego 2012 r. na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu odwołano M. K. (1) ze stanowiska Prezesa Zarządu i upoważniono Przewodniczącego Rady Nadzorczej do rozwiązania z nią umowy o pracę w imieniu spółki. Jednocześnie podjęto uchwałę w sprawie powołania do czasowego wykonania obowiązków Prezesa Zarządu P. W..

Od 21 stycznia 2016 r. funkcję Prezesa Zarządu sprawuje M. K. (2).

Niesporne, a nadto:

- akt notarialny k. 12 – 12 verte

- sprawozdania zarządu z działalności spółki w 2011 r.

Pismem z dnia 12 marca 2012 r. M. K. (1) wypowiedziała pracodawcy umowę o pracę z zachowaniem sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia wynikającego z umowy o pracę. Umowa uległa rozwiązaniu w dniu 30 września 2012 r.

Niesporne, a nadto: wypowiedzenie umowy o pracę k. 11

W dniu 10 lipca 2012 r. wręczono M. K. (1) złożone przez Prezesa Zarządu spółki M. (...) S.A. oświadczenie woli w postaci rozwiązania umowy o pracę bez zachowania terminu wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 k.p. Jako przyczynę rozwiązania umowy o pracę wskazano postępowanie M. K. (1) nacechowane złą wolą i rażącym lekceważeniem podstawowych obowiązków pracowniczych. Jednocześnie wymieniono poszczególne zachowania pracownika, a w tym brak zabezpieczenia stosownej dokumentacji sprawozdawczej spółki oraz agend przedsiębiorstwa, zawarcie umowy o obsługę prawną ze swoim mężem.

Dowód: rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia k. 44 – 48 akt sprawy IX P 946/12 (w załączniku)

M. K. (1) odwołała się do Sądu Pracy w S. zgłaszając żądanie odszkodowania w związku z niezgodnym z prawem rozwiązaniem umowy o pracę. Postępowanie toczyło się pod sygn. akt IXP 946/12.

W dniu 10 października 2014 r. przed Sądem Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie strony zawarły ugodę, mocą której M. (...) S.A. zobowiązała się do wypłaty odszkodowania w kwocie 12.500 zł oraz cofnęła oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z powódką w trybie art. 52 k.p. Strony ustaliły, iż stosunek pracy ustał w wyniku wypowiedzenia złożonego przez pracownika na podstawie art. 30 § 1 pkt 2 k.p.

Niesporne, a nadto: wypis z protokołu rozprawy z treścią ugody sądowej – k. 15

M. (...) S.A. jest jednoosobową spółką akcyjną której założycielem i jedynym akcjonariuszem jest J. C..

Kapitał zakładowy spółki (...). (...) S.A. został określony na kwotę 500.000 zł. Przed zarejestrowaniem spółki (...). (...) S.A. na kapitał zakładowy J. C. wpłacił kwotę 125.000 zł. Pozostała część kapitału zakładowego, zgodnie z harmonogramem ustalonym przez zarząd spółki i zgłoszeniem dokonany w aktach rejestracyjnych miała zostać wpłacona do dnia 29 lutego 2012 r.

W spornym okresie członkami Rady Nadzorczej byli J. C., P. W. oraz B. K., natomiast Rada Nadzorcza na dzień 28 lutego 2012 r. składała się z jednego członka w osobie J. C..

M. K. (1) podpisała ze swoim mężem B. K., pełniącym obowiązki członka Rady Nadzorczej w spółce (...). (...) S.A. umowę na obsługę prawną spółki.

W dniu 28 lutego 2011 r. B. K. zawarł umowę z J. C. dotyczącą dystrybucji lamp typu L. w zamian za prowizję. Spółka (...). (...) nie istniała jeszcze w chwili podpisania tej umowy. Obowiązek płatności prowizji zgodnie z umową obciążał J. C. oraz inne podmioty, w których posiada większość udziałów.

Przyczyną odwołania M. K. (1) z funkcji Prezesa Zarządu było ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, polegające na wystawianiu faktur i wyprowadzaniu pieniędzy ze spółki bez podstawy prawnej. Przede wszystkim chodziło o przekazywanie pieniędzy mężowi – bez stosownej podstawy na piśmie.

H. J. przeprowadził analizę finansową dla Rady Nadzorczej na podstawie raportu finansowego, który przedstawiał wynik za sześć miesięcy 2012 r. Analiza ta wykazała nieprawidłowości w działaniu M. K. (1), a w tym rozliczanie używania samochodu prywatnego do celów służbowych. M. K. (1) zlecała płatności opłat leasingowych za samochód, którym jeździła, gdzie leasingobiorcą był jej mąż w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej – kancelarii prawniczej. W raporcie wskazano też na zawyżoną kwotę na materiały biurowe, wystawienie rachunku za kolację służbową przekraczającego kwotę 1.000 zł, płatną z góry za kilka miesięcy prowizję dla kancelarii prawniczej męża przekraczającą 10.000 zł. Brakowało dokumentów i umów na potwierdzenie tych przyływów finansowych. Rekompensata za używanie samochodu przez M. K. (1), ani też za zakup paliwa nie była przewidziana żadnym dokumentem.

Dowód:

- analiza raportu finansowego k. 96-97 akt sprawy IXP 946/12
- zeznania świadka H. J. k. 73-74
- zeznania świadka J. C. k. 140 – 141 verte
- przesłuchanie M. K. (2) – k. 151-152

Faktura wystawiana przez B. K. za świadczoną obsługę prawną została powiększona o kwotę, którą tytułem wynagrodzenia miała otrzymać M. W., świadcząca dla spółki (...). (...) usługi.

Dowód:

- analiza raportu finansowego k. 96-97 akta sprawy IXP 946/12
- zeznania świadka B. K. k. 131 verte – 132 verte
- przesłuchanie powódki M. K. (1) k.147-151

M. W. wykonywała czynności sekretarki i asystentki w biurze spółki przy ul. (...) w S.. Z pozwaną nie łączył ją jednak stosunek pracy, ani też żadna inna umowa o charakterze cywilnoprawnym zawarta na piśmie.

Dowód:

- zeznania świadka B. K. k. 131 verte – 132 verte

- przesłuchanie powódki M. K. (1) k. 147-151

- przesłuchanie M. K. (2) – k. 151-152

M. K. (1) używała do celów służbowych prywatnego samochodu. Samochód ten był przedmiotem umowy leasingu zawartej przez jej męża w ramach jego własnej działalności gospodarczej.

Dowód:

- zeznania świadka B. K. k. 131 verte – 132 verte

- przesłuchanie powódki M. K. (1) k.147-151

M. K. (1) nie otrzymała odprawy w związku z rozwiązaniem umowy o pracę.

Niesporne

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, jako bezzasadne, podlegało oddaleniu. Jego podstawę prawną stanowi § 2 ust. 3 umowy o pracę zawartej w dniu 16 sierpnia 2011 r. pomiędzy M. (...) S.A. w organizacji reprezentowaną przez J. C., a M. K. (1). W myśl tej regulacji w przypadku odwołania Prezesa Zarządu z pełnionej funkcji lub rozwiązania umowy o pracę, niezależnie od wypłaconego wynagrodzenia w okresie wypowiedzenia, Prezesowi Zarządu przysługuje odprawa w wysokości sześciokrotności osobistego wynagrodzenia miesięcznego Prezesa Zarządu wyliczonego wg zasad mających zastosowanie do wypłaty ekwiwalentów pieniężnych za urlopy wypoczynkowe.

Dochodzona niniejszym pozwem odprawa ma swe źródło w umowie o pracę. Jej wprowadzenie nie odbiega od standardów przyjmowanych w gospodarce rynkowej (art. 18 k.p.). Odprawa rozpowszechniona w stosunkach pracy osób zajmujących stanowiska w organach osób prawnych stanowi swoiste umowne „odszkodowanie” za utratę miejsca pracy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., I PKN 592/01 i z dnia 15 marca 2006 r., II PK 167/05). Intencją stron było zagwarantowanie powódce stabilizacji zatrudnienia, zaś rozwiązanie umowy o pracę, bądź też odwołanie z pełnionej funkcji miało spowodować powstanie uprawnienia do odprawy.

W przypadku sporu co do tego, czy postanowienie umowne nie rodzi skutku zobowiązaniowego, ciężar wykazania takiego zarzutu spoczywa na pracodawcy. Określone zatem w umowie o pracę prawo do odprawy staje się obowiązkiem pracodawcy i uprawnieniem pracownika. Odprawa, jako świadczenie inne niż ustawowe lub układowe stanowi swoistą rekompensatę za możliwie łatwe rozwiązanie stosunku pracy, ściśle zależnego od funkcji w zarządzie spółki. W przypadku członków zarządów spółek handlowych formuła pracowniczego wynagrodzenia z umówionymi dodatkowymi składnikami, takimi jak odprawa, obejmuje często zapłatę za utratę funkcji w zarządzie.

Jednakże przedmiotowa umowa wykluczała przyznanie prawa do odprawy wówczas, gdy Prezesa Zarządu odwołano z pełnionej funkcji z przyczyn stanowiących podstawę do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy Prezesa Zarządu w trybie art. 52 k.p. Samo odwołanie powódki z funkcji Prezesa Zarządu nie dawało wystarczającej podstawy do rozstrzygnięcia o jej prawie do odprawy pieniężnej i dlatego konieczne było ustalenie przyczyn tego odwołania. Wobec tego konieczne było ustalenie, czy działania powódki mogłyby stanowić podstawę do rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 k.p.

Należy przy tym podkreślić, że celem niniejszego postępowania nie było zbadanie wszystkich przesłanek rozwiązania umowy o pracę przewidzianych w art. 52 k.p., a w tym trybu postępowania pracodawcy, czy zachowania terminu jednego miesiąca do złożenia oświadczenia woli lub spełnienia wymogu konkretności przyczyny rozwiązania wskazanej na piśmie. Te okoliczności podlegały roztrząsaniu w sprawie wszczętej odwołaniem od rozwiązania umowy

o pracę bez wypowiedzenia. W tym przypadku Sąd badał, czy powódka nabyła prawo do umownej odprawy, która dla pracodawcy stanowi świadczenie fakultatywne, tj. bez obowiązku zawarcia go w umowie. Skoro jednak w umowie o pracę powódki przewidziano takie świadczenie, a jednocześnie przesłankę negatywną w postaci odwołania z funkcji Prezesa z przyczyn takich jak dla rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia – Sąd ograniczył się tylko do badania przyczyny odwołania powódki.

Zgodnie z brzmieniem art. 52 § 1 pkt 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. jest uważane za nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy, który musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w tym zakresie przyjmuje się (np. wyrok z dnia 21 lipca 1999 r., I PKN 169/99, OSNAPiUS 2000, z. 20, poz. 746), że do spełnienia tego warunku niezbędny jest znaczny stopień winy pracownika (wina umyślna lub rażące niedbalstwo). O istnieniu tej winy wnioskuje się na podstawie całokształtu okoliczności związanych z zachowaniem pracownika. Jak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1999r. w sprawie o sygn. I PKN 188/99 (OSNAPiUS 2000, z. 22, poz. 818), w razie rozwiązania umowy z tej przyczyny ocena rodzaju i stopnia winy pracownika powinna być dokonana w stosunku do naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych na danym stanowisku, stawianych dlań wymagań, jak i z uwzględnieniem zagrożenia lub naruszenia interesów pracodawcy. Istotnym zagadnieniem dla wykładni art. 52 § 1 pkt 1 k.p. jest określenie katalogu podstawowych obowiązków pracowniczych. Szczególne miejsce wśród przepisów kodeksu pracy zajmuje w tym aspekcie art. 100 k.p. Formułuje on uniwersalne standardy zachowań pracowników w stosunkach pracy, którym zazwyczaj, ze względu na ich doniosłość dla zabezpieczenia prawidłowego przebiegu procesów pracy, można nadać cechę podstawowości. Nie oznacza to jednak, że także inne normy kodeksowe, jak i pozakodeksowe rangi ustawowej nie mogą statuować takich obowiązków. W tym miejscu warto podkreślić, że przepisy ustawowe nie mają monopolu na nadawanie poszczególnym obowiązkom pracowniczym omawianej tutaj cechy. Podstawowe obowiązki pracownicze zostały sprecyzowane w art. 100 § 1 i 2 k.p., zgodnie z którym pracownik jest obowiązany wykonywać pracę sumiennie i starannie oraz stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy, jeżeli nie są one sprzeczne z przepisami prawa lub umową o pracę. Pracownik jest obowiązany w szczególności przestrzegać regulaminu pracy i ustalonego w zakładzie pracy porządku oraz dbać o dobro zakładu pracy, w tym chronić jego mienie.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony w oparciu o dokumenty załączone przez strony do akt sprawy, których to strony nie kwestionowały, a Sąd również nie znalazł podstaw do podważenia ich mocy dowodowej. Ponadto Sąd oparł się na zeznaniach świadków H. J., M. K. (2) i częściowo J. C.. Zeznania tych świadków wzajemnie się uzupełniały tworząc logiczny ciąg zdarzeń i korelowały z dokumentami złożonymi. Ich zeznania były rzeczowe i spójne. Sąd dał wiarę tylko częściowo zeznaniom powódki M. K. (1) i świadka B. K. – męża powódki. Treść ich zeznań wskazuje, że są one tendencyjne, ukierunkowane na przedstawienie stanu faktycznego korzystnego dla strony powodowej, sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Tendencyjność i intencjonalność zeznań B. K., jak również brak krytycyzmu i bezstronności rzutowały nie tylko na ocenę szczerości i prawdziwości tych zeznań (tj. na ich wiarygodność), ale również na ocenę wartości ich mocy dowodowej. Sąd dał im wiarę tylko w tej części, w której zeznania te były wyraźnie potwierdzone przez inne dowody zgromadzone w sprawie.

Natomiast przesłuchanie pozwanego było spontaniczne, logiczne i konsekwentne. Co do zasadniczych elementów sporu – było rzeczowe, a przez to przekonujące. Korespondowało przy tym z materiałem dowodowym, nie zdradzając jednakże cech świadczących o ich tendencyjności czy intencjonalności. Relacjonowane przez niego fakty znane mu były z własnych obserwacji.

Niemniej podstawowe uchybienia powódki zostały w istocie potwierdzone jej własnymi zeznaniami.

Stanowiska stron były rozbieżne w zakresie wskazania przyczyny odwołania z funkcji Prezesa Zarządu M. K. (1). Powódka twierdziła jakoby jedyną przyczyną był fakt, iż wezwwała pozwanego do uzupełnienia kapitału zakładowego jednocześnie nie wyrażając zgody na uzupełnienie kapitału zakładowego poprzez wniesienie przez niego aportu w postaci nieruchomości, natomiast pozwany twierdził, iż przyczyną odwołania było działanie powódki na szkodę spółki,

rażące naruszenie obowiązków pracowniczych, polegające na wystawianiu faktury i wyprowadzaniu pieniędzy ze spółki bez podstawy prawnej.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do odmiennych wniosków. Z relacji J. C. oraz H. J. i M. K. (2) wynika, że przyczyną zwolnienia powódki było uznanie przez pracodawcę, że naruszyła podstawowe swoje obowiązki działając z zagrożeniem interesu spółki.

Wskazać w tym miejscu wypada, iż wprowadzenie obowiązku udowodnienia wskazanej przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika obciąża pracodawcę (stanowisko to jest powszechnie akceptowane w orzecznictwie), to jednak pracownik zaprzeczający wystąpieniu tych przyczyn nie może w procesie pozostawać całkowicie bierny, lecz powinien wskazać dowody przemawiające za słusnością własnych twierdzeń stosownie do art. art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p. (wyrok z 13 lutego 2012 r., I PK 262/12).

Pozwana spółka zawarła umowę o obsługę prawną z kancelarią prawną należącą do B. K.. Umowę tę podpisała powódka, bowiem wybór kancelarii do obsługi prawnej należał do niej jako Prezesa Zarządu. Sam tego rodzaju wybór nie stanowi jeszcze o naruszeniu jej obowiązków. Jednakże skoro – jako członek jednoosobowego zarządu spółki kapitałowej, zdecydowała się zawrzeć długoterminową umowę z własnym mężem – winna dochować szczególnej staranności w dokumentowaniu wszelkich przepływów finansowych w ramach wykonania tej umowy. Tymczasem w tym zakresie powstały duże braki, a powódka wykazała dużą dowolność w zleceniu wypłat bez ich jakiegokolwiek udokumentowania.

Pierwszą z nich były płatności za używanie samochodu prywatnego do celów służbowych, które w istocie następowały na rzecz kancelarii (...).

Powódka tłumaczyła, że w ramach wynagrodzenia kancelarii (...) zawierała się kwota wypłacana na poczet kosztów paliwa do jej samochodu, na co miała ustnie umówić się z J. C., co również nie znalazło odzwierciedlenia w zgromadzonym w toku postępowania materiale dowodowym. Powódka najpierw wskazywała, iż pozwana spółka nie przekazywała na rzecz kancelarii jej męża kwot na poczet opłat za leasing pojazdu, a następnie przyznała, że w sprawozdaniu sporządzonym na potrzeby udziałowca opisała przelew jako opłatę za leasing pojazdu „by uwidocznić jakie koszty są ponoszone w związku z używaniem tego samochodu”.

Z raportu finansowego, w którym dokonano zestawienia kosztów używania samochodu prywatnego wynika, iż składały się na nie umowa leasingowa i faktury za paliwo. Z opisów transakcji zawartych w raporcie finansowym wynika z kolei, że przelewy dokonane na rzecz kancelarii męża powódki nie zostały opisane jako wynagrodzenie za obsługę prawną, lecz jako opłaty za leasing pojazdu i koszty utrzymania samochodu.

Wykorzystywanie samochodu prywatnego do celów służbowych jest możliwe, ale nie jest możliwe spłacanie rat leasingowych za prywatny samochód przez spółkę, chyba że samochód ten zostałby przez spółkę od jego właściciela kupiony. W takim przypadku potrzebna byłaby uchwała Rady Nadzorczej tej spółki regulująca tę kwestię. Tym bardziej, że jak potwierdziła sama powódka faktura z tytułu używania samochodu prywatnego była wystawiona na rzecz jej męża (nie na nią) i w elementach salda oznaczona została jako opłata ze leasing pojazdu. Samochód prywatny używany przez powódkę był przedmiotem umowy leasingu zawartej przez B. K. w ramach jego własnej działalności gospodarczej. Taki sposób uiszczania płatności przez pozwaną spółkę mógłby narazić ją na odpowiedzialność podatkową. Wydatkowała bowiem kwoty na poczet opłat leasingowych, mimo że sama nie była stroną umowy leasingu. Zaś opłaty za leasing pojazdu umożliwiały B. K. zwiększenie kosztów otrzymania dochodu i tym samym zmniejszenie własnych obciążeń podatkowych, choć samochód – jak wynika z zeznań powódki – nie służył do prowadzenia tejże działalności, lecz był używany przez powódkę m.in. do jej własnych przejazdów służbowych na rzecz pozwanej spółki.

Pracodawca może refundować pracownikowi koszty używania prywatnego samochodu do celów służbowych na dwa sposoby: przyznając miesięczny ryczałt pieniężny albo rozliczając się z pracownikiem według faktycznie przejechanych przez niego kilometrów.

Jeśli pracodawca zdecydował się na ryczałt, wówczas zgodnie z § 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. z 2002 r., nr 27, poz. 271 z późn. zm.) zwrot kosztów następuje na podstawie zawartej z pracownikiem umowy cywilnej, w terminach miesięcznych, w formie ryczałtu obliczonego jako iloczyn stawki za 1 kilometr przebiegu i miesięcznego limitu przebiegu kilometrów na jazdy lokalne. Podstawą obliczenia poniesionych przez pracownika kosztów jest składane przez niego co miesiąc pisemne oświadczenie o używaniu pojazdu do celów służbowych. Z kolei w § 3 tego rozporządzenia określony został maksymalny miesięczny limit kilometrów na jazdy lokalne, uzależniony od liczby mieszkańców w gminie lub w mieście, w których pracownik jest zatrudniony. Limit ten ustala pracodawca.

Rozliczanie pracownika korzystającego z prywatnego samochodu do celów służbowych według liczby przejechanych kilometrów natomiast polega na tym, że przebieg pojazdu ustala się na podstawie prowadzonej na bieżąco ewidencji przebiegu tego pojazdu.

Ramowe zasady zwrotu kosztów używania prywatnego samochodu do celów służbowych określone zostały we wspomnianym rozporządzeniu. Ewidencję przebiegu pojazdu prowadzić należy odrębnie dla każdego pojazdu. Powinna ją prowadzić osoba faktycznie używająca pojazdu (np. pracownik).

Tymczasem powódka nie wdrożyła żadnego z obu tych sposobów. Jeśli – jak twierdziła – udziałowiec zgodził się refundować jej koszty używania własnego samochodu do czasu nabycia pojazdu służbowego, to jej obowiązkiem jako Prezesa Zarządu było zadbanie o odpowiednie potwierdzenie tych ustaleń, m.in. poprzez złożenie wniosku do rady nadzorczej o zawarcie umowy o używanie pojazdu prywatnego do celów służbowych, a następnie bieżące dokumentowanie jej wykonania. Zamiast tego powódka zdecydowała, że zwrot kosztów używania samochodu stanie się częścią wynagrodzenia kancelarii jej męża i nie potrafiła podać żadnego racjonalnego wytłumaczenia dla wdrożenia takiej konstrukcji płatności. Jednocześnie płatności te opisywała jako opłaty leasingowe. Z pewnością prowadzenie dokumentacji spółki zgodnie z wymogami prawa i zgodnie ze stanem faktycznym należy do podstawowych obowiązków prezesa zarządu, a powódka umyślnie z tej powinności zrezygnowała.

Powódka wskazywała również, iż poza wynagrodzeniem wynikającym z umowy o stałą obsługę prawną pozostałe dokonywane przez nią przelewy z rachunku spółki na konto B. K. wynikały m.in. z prowizji za sprzedaż lamp L.. Tłumaczyła, że umowa przewidująca zapłatę prowizji za sprzedaż lamp L. została zawarta z J. C. i spółką (...). Podstawą do wypłaty prowizji miała być faktyczna sprzedaż lamp, wpływ środków finansowych kontrahenta, następnie faktura wystawiona przez B. K.. Od każdej faktury wypłacano prowizję w wysokości 20 % liczonej od kwoty netto.

Umowa z dnia 28 lutego 2011 r. dotycząca prowizji za sprzedaż lamp L. została zawarta pomiędzy Z. K., a J. C., przy kontrasygnacie (...). Z powyższego wynika, iż Spółka (...). (...) nie zawierała umowy przewidującej wypłatę prowizji za sprzedaż lamp. Wypłacona została zatem prowizja z tytułu umowy, która w rzeczywistości nie wiązała spółki (...). (...), a która została zawarta w momencie, w którym jeszcze nie zawiązano spółki (...). (...) S.A. Jeśli wypłacana prowizja miała być świadczeniem przez osobę trzecią (tutaj pozwaną spółkę), to również powinno znaleźć swój wyraz – choćby w postaci stosownego oświadczenia dłużnika z umowy (J. C. lub (...)).

Powódka w toku postępowania wielokrotnie powoływała się na ustne polecenia lub zgodę J. C.. Nie zadbała jednak o udokumentowanie tych zdarzeń prawnych, tak aby pozwana spółka mogła legitymować się stosowną podstawą dla własnych przepływów finansowych. Takie braki w dokumentacji tworzyły zagrożenie dla interesów spółki pod kątem kontroli skarbowej lub oceny sprawozdania finansowego przez biegłego rewidenta.

Kolejną okolicznością potwierdzoną przez powódkę oraz jej męża B. K. był fakt, iż jego faktura przez jakiś czas była powiększana o kwotę, którą tytułem wynagrodzenia miała otrzymać M. W.. Niezrozumiałym w ocenie Sądu jest dlaczego rzekome wynagrodzenia dla M. W. – osoby, która nie zawarła z pozwaną spółką żadnej umowy na piśmie, zostało przekazane na rachunek B. K.. Jest to działanie noszące znamiona pozornego i mającego na celu dokumentalne ukrycie innych faktycznych zdarzeń gospodarczych.

Inną nieprawidłowością w działaniach powódki było wypłacanie wynagrodzenia kancelarii swojego męża na kilka miesięcy awansem. Powódka oraz świadek B. K. tłumaczyli to potrzebami związanymi z udziałem w przetargu ogłoszonym przez gminę S.. Trudno jednak stwierdzić, dlaczego to pozwana spółka nie uiszczała opłat na poczet kosztów przetargu, lecz uiściła je na rzecz męża powódki. Co do zasady wynagrodzenie w ramach stałej obsługi prawnej miało być płatne comiesięcznie i miało stanowić ekwiwalent za obsługę prawną. Zaliczkowanie na poczet aż kilku miesięcy z tak niejasnym uzasadnieniem wskazuje na działanie sprzeczne z interesem spółki. Postępowanie nie wykazało, by w ogóle powstały istotnie zwiększone potrzeby związane z przetargiem gminy S..

Sądu ustalił, że decydujące znaczenie dla odwołania powódki z funkcji Prezesa Zarządu miało wadliwe wykonywanie funkcji ze szkodą dla spółki, a w tym rozliczeń z mężem bez odpowiedniej dokumentacji księgowej. Rzekoma akceptacja w formie służbowych poleceń J. C. nie zwalniała powódki z jej obiektywnych obowiązków. Jedynie na marginesie należy wskazać, iż powódka z wykształcenia jest prawnikiem. Powinna zatem zadbać o stosowną podstawę na piśmie do przelewów przez nią zleczanych. Sąd po przeprowadzeniu zawnioskowanych przez obie strony (lecz niespóźnionych w rozumieniu art. 207 k.p.c.) dowodów doszedł do wniosku, iż wskazane przez stronę pozwaną przyczyny uzasadniające możliwość rozwiązania z powódka umowy o pracę z przyczyn stanowiących podstawę art. 52 k.p. były prawdziwe oraz że zarzucone jej przewinienia stanowiły ciężkie naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych i mogły stanowić przyczynę rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Stanowiły one przesłanki odwołania powódki z funkcji Prezesa Zarządu, o czym zeznawał świadek J. C.. Sama powódka zeznała, że różne zarzuty do niej adresowane usłyszała podczas rozmowy z udziałowcem poprzedzającej bezpośrednio podjęcie uchwały o jej odwołaniu. Stwierdziła, że od udziałowca usłyszała wówczas zwrot dotyczący „wyprowadzania pieniędzy ze spółki”. Opisane powyżej nieprawidłowości mogą stanowić element tak kolokwialnie określonej przesłanki.

W rezultacie roszczenie o zapłatę umownej odprawy (odszkodowania) okazało się niezasadne, skoro zaistniała negatywna przesłanka przewidziana w umowie o pracę powódki.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na treści art. 98 § 1 k.p.c. w myśl, którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie strona pozwana reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika (adwokata), którego minimalne wynagrodzenie, w związku z przedmiotem sprawy, wynosi 1800 zł (§ 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu –Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348 z późn. zm. – obowiązujące w chwili wniesienia powództwa. Na koszty poniesione przez stronę pozwaną składała się też kwota 17 zł stanowiąca wydatek związany z obowiązkiem uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować,
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom obu stron,
3. przedłożyć z apelacją lub za 21 dni.